



"Alpha Dog"

Oliwia Kulczycka

**W tym
numerze:**

**Dalsze losy
muchy
Katarzynki!**

**Znowu zdalne,
czyli powrót do
przeszłości...**

**Poprowadź
lekcję w
młodszej
klasie!**

**Zwierzęta
domowe :)**

"Alpha Dog" - Tom 1 "Wrogowie"

Rozdział 1

Prolog - część 2

Harvey truchtał powoli w stronę swoich braci. Podbiegł do Kayl'a i zatrzymał się.

- Gdzie jest mama? - zapytał z zaniepokojeniem Harvey.
- N-nie wiem - wyjąkał Kayl ze strachem.

Oba szczenięta obróciły głowy w tym samym momencie. Spojrzały w stronę wyjścia na zewnątrz. Harvey i Kayl odetchnęli z ulgą, gdy dostrzegli matkę stojącą przy wyjściu.

- Tam stoi - szcześnie Kayl i odbiegł w stronę Aron'a.

(cd. na str. 2.)

Spolecznika

Harvey spojrzal w strone matki. Stala nieruchomo w jednym miejscu, bez przerwy strzygac uszami. Harvey oblizal sie w zamyśleniu. Coś mu tu nie pasowało. Powoli podszedł do swojej matki.

- Mamo? - zapytal ze strachem Harvey. - Co się dzieje?!

Matka obróciła lekko pysk w jego strone, nie odrywając wzroku od lasu.

- Znajdź dla siebie i dla twoich braci schronienie z dala od tego lasu! - szcęknela w strone Harvey'a.

- Ale mamo?! - szcęknela zalośnie Harvey.

- Już! - warknela, a lzy naplynely jej do oczu.

Harvey zaczal cofac sie powoli z niedowierzaniem. Spojrzal matce prosto w oczy, po czym pobiegł po swoich braci.

Matka obserwowala, jak szczeniaki uciekaja z miejsca, w którym mieszkaly od zawsze.

- Zawsze bede wasza matka - szepnela, po czym lza splynela jej po policzku.

Bracia byli juz dosyc daleko od swojego dawnego domu. Kayl byl strasznie wystraszony. Nic dziwnego, byl najmłodszy i najmniejszy z miotu. Aron wbrew swojej naturze byl teraz bardzo potulny i ciagle pocieszal brata. Widac bylo, ze nawet jego przeraza ta sytuacja. Harvey wciąz nie wiedzial, co się tak naprawde stalo. Dlaczego matka kazala im uciekac, co przed nimi ukrywala? Pytania klebily się w jego malej glowie. Najgorsze bylo to, ze na zadne z nich nie znal odpowiedzi.

Otrzasnal się i spojrzal w strone Kayl'a i Aron'a. Oni szli obok siebie. Aron, jako starszy brat, wspieral Kayl'a. Harvey usmiechnal się lekko, widzac ze Aron ma jednak jakiegokolwiek uczucia. Aron, zauwazajac wzrok brata, poslal mu pytajace spojrzenie. Harvey od razu odciagnal wzrok od brata. Aron prychnal cicho, po czym zaczal znowu rozmawiac z Kayl'em.

Nagle wiatr zawiatal mocniej, a listy wzbiły się w powietrze. Harvey obrócił głowę w strone umiejscowienia ich starego domu. Szczeniak wtyezyl wzrok, wpatrujac się w stara szopę w oddali. Dostrzegł tam cień sylwetki smuklego, wilkowatego psa.

- Mama! - krzyknal w myslach uradowany Harvey.

Lecz nagle pojawilo się tam również drugie stworzenie. Z wygladu bylo bardzo podobne do psa, ale te oczy... Oczy tego stworzenia lsnily czysta czerwienią, a wręcz świecily! Serce Harvey'a walilo mu w piersi, a oddech bardzo mu przyspieszyl. Nagle tajemnicze stworzenie podeszlo, a raczej podlecialo (gdyz jego lapy unosily się nad ziemią) do matki szczeniät i zaczelo coś do niej mówic.

Harvey obserwowal dokladnie cale to zdarzenie. "Co to stworzenie chce od ich matki?" - pomyslal. Szczeniak dalej obserwowal. Jego matka warknela coś do tajemniczego stworzenia, po czym z całej siły przejechała mu pazurem po oku. Istota ryknela na cały głos z bólu. Otrzasnela się, po czym uniosła głowę, usmiechajac się szyderczo. Lewa strona jej twarzy byla cala zakrwawiona, a na lewym oku widniala podluzna blizna. Matka szczeniät zrobila krok w tył. Nagle w szopie i dookoła niej wybuchl ogien.

- Nie!!! - zaskomlal Harvey. Mała lza splynela mu po pysku. - Mamo... - szepnal cicho, skomląc.

Matka na dobre zniknela mu z oczu, a tajemnicza istota zniknela równie szybko, jak się pojawila. W Harvey'u pojawila się nagle ogromna nienawisc do tajemniczej istoty.

- Kiedyś odnajde cię i zabije... - szepnal z pełną nienawiscią...

**Wkrótce pierwszy rozdział książki pod tytułem
"Alpha Dog"!
Jesteście ciekawi dalszych losów Harvey'a?**

**Zapraszam do czytania!
Oliwia Kulczycka**

Znowu zdalne...

Czy warto znowu iść na zdalne? Plusami zdalnego nauczania jest to, że można później wstawać, na przerwach bawić się ze swoimi pupilami, a na obiad jeść co tylko się zechce, a ostatnim plusem jest to, że nie zarazisz się w szkole Covid-19. Z kolei minusami jest to, że

nie można spotkać się z przyjaciółmi i bawić się z nimi na przerwach, a dla osób, które lubią się uczyć, to kłopotem jest to, że zaczyna się Internet. Dużo osób ma problemy z kamerką albo mikrofonem. Niektórzy pewnie robili tak, że wyłączyli kamerki i mikrofony i udawali, że mają je zepsute, a teraz mogą mieć

problemy z nauką. Weźmy pod uwagę to, że jak masz zdalne, to masz kwarantannę, a chyba nikomu nie chce się siedzieć w domu przez około tydzień. Niektórzy chcą mieć nauczanie zdalne, a inni nie, a Wy co o tym sądzicie?

Weronika
Starzec, Lena
Kukla



Katarzynka :(

Zosia Sieja

Już wiemy, co się stało z Katarzynką...



Pixabay

W ostatnim artykule o muszce Katarzynie napisałam, że nie wiadomo, co się z nią stało, jednak teraz już wiemy... 25.11.2021 r. obok szafki z pułkami na książki znaleziono... **ZWŁOKI KATARZYN!!** Wstrząsnęło to klasą od stóp do głów, bo można było zobaczyć na jej ciele ślady wielokrotnego

zdeptania. W klasie była osoba, która się z tego zdarzenia śmiała, więc zaraz się z nią skontaktujemy. - Cześć, jak się czułaś po śmierci Katarzyny? Jest to nam bardzo potrzebne do wydania nowej gazetki. Więc czy uzyskamy odpowiedź? - Czerwony. - Bardzo dziękujemy! Jak widzimy, odpowiedź

była bardzo emocjonująca. Jednak mamy dwie teorie, jak Katarzyna mogła zginąć. Pierwszą jest taka, że ktoś ją zdeptał, a druga, że umarła ze starości i ktoś ją zdeptał. Pamiętaj Kasiu, będziesz zawsze pamiętana.

Pamiętam Cię, Katarzynko...

Zosia Sieja

Zwierzęta domowe

Naprawdę warto mieć zwierzaka, ponieważ zawsze umili ci czas bez żadnego sprzętu. Jednak trzeba pamiętać, że zwierzak to nie zabawka.

Oprócz tego zwierzak potrafi rozweselić, nieważne czy to pies, kot czy chomik. Jak jesteś sam, to będziesz zawsze miał towarzystwo. Zawsze

będziesz miał się do kogo przytulić. Będziesz zawsze miał się kim opiekować.

Olga Sawicka



Nasze zwierzaki :)

Pixabay

Projekt “Przyjdź do mnie na lekcję” edycja II



Czekamy na odważnych!

Pixabay

Już po raz kolejny ruszamy z akcją w ramach wolontariatu “Przyjdź do mnie na lekcję”. Zapraszamy do prowadzenia lekcji uczniów klas 4-8 dla uczniów klas 1-3. W zależności od sytuacji pandemicznej lekcje będzie można prowadzić zdalnie lub w klasie. Poniżej

lista tematów na miesiące listopad-grudzień i krótka “ściąga” dla wolontariuszy. Aby wziąć udział w projekcie należy skontaktować się przez dziennik internetowy z Panią Justyną Olejnik, ustalimy wtedy temat i datę zajęć. Lekcje można prowadzić w parach.

Wszystkie informacje znajdziecie na stronie internetowej naszej szkoły. Zachęcamy do udziału w tej niezwyklej przygodzie!

Opiekunowie wlonariatu szkolnego

STOPKA REDAKCYJNA

Numer zredagowali: Olga Sawicka, Lena Kukła, Weronika Starzec, Zosia Sieja, Oliwia Kulczycka

Zdjęcia: Oliwia Kulczycka, Pixabay

Redaktor naczelna: Justyna Zaryczańska